



wzrost



»Czas  
kompromisów strona 20

www.polska-zbrojna.pl

»Rozliczenie  
ze Śląskiem strona 24

»Szorstka  
przyjaźń strona 64

T  
Y  
G  
O  
D  
N  
I  
K

# polskazbrojna

Cena 4 zł (w tym 8% VAT)

NR 21 (747) 22 maja 2011

INDEKS 337 374 ISSN 0867-4523

90lat

## Sierżant pilnie poszukiwany

strona 47

**Rosyjskiej armii** brakuje  
podoficerów, a dotychczasowe  
reformy ich nie przyciągnęły.





MAGDALENA  
KOWALSKA-SENDEK

# Mundur to siła

Kiedy dziś popatrzymy na młodzież ze **Strzelca**,  
zobaczymy przyszłych żołnierzy.

**M**arcin Matuła ma dziś 24 lata. Jego dziadkowie służyli w Armii Krajowej, pradiadkowie w Legionach Piłsudskiego. Od zawsze interesował się militariami, historią i wojskiem. W ostatniej klasie gimnazjum natknął się w prasie na artykuł poświęcony młodzieży ze Strzelca. To był impuls, który skłonił go do zainteresowania się formacją w Rzeszowie, a potem do wstąpienia w jej szeregi. Po maturze zdał egzaminy do Szkoły Podoficerskiej Wojsk Lądowych we Wrocławiu, ale się nie dostał. Ze swoich planów jednak nie zrezygnował. Przed kilkoma

tygodniami ukończył szkolenie przygotowawcze i lada dzień zostanie żołnierzem Narodowych Sił Rezerwowych. Marcin nie jest w swoich planach odosobniony. Coraz więcej strzelców wybiera NSR jako przepustkę do zawodowej służby wojskowej.

## REKORDY NA PODKARPACIU

Związek Strzelecki „Strzelec” Organizacja Społeczno-Wychowawcza zrzesza przede wszystkim młodzież w wieku szkolnym. Dowodzący osiemdziesięciu jednostek rozsianych po całej Polsce dbają o dyscyplinę młodzieży, jej sprawność fizyczną, rozbudzają patriotyzm. Strzelec współpracuje z wojskiem, po-

licją, strażami graniczną i pożarną, organizuje obozy szkoleniowe dla młodzieży, różnego rodzaju szkoły przetrwania, prowadzi naukę walki wręcz. Młodzi w mundurach biorą udział w uroczystościach państwowych, marszach pamięci, spotkaniach z kombatantami i weteranami.

Komendantem głównym związku jest młodszy inspektor Janusz Cisek, a jego strukturę tworzą: I Centralny Okręg Strzelecki (województwa: mazowieckie, podlaskie, łódzkie, warmińsko-mazurskie), II Południowo-Wschodni Okręg Strzelecki (województwa podkarpackie, lubelskie, świętokrzyskie), III Śląsko-Małopolski Okręg Strzelecki



FOT. ARCHIWUM ZS STRZELEC I D

Dowodcy jednostek strzeleckich dzięki pracy z młodzieżą mają największy wpływ na ich wybory i decyzje.



(małopolskie, śląskie, opolskie, dolnośląskie, IV Pomorski Okręg Strzelecki (lubuskie, wielkopolskie, zachodniopomorskie, pomorskie, kujawsko-pomorskie). Na uwagę zasługuje zwłaszcza II okręg, który obejmuje jednostki strzeleckie z terenu zaledwie trzech województw. Ta formalnie najmniejsza komórka jest znaczącym elementem całego Związku Strzeleckiego. W samym Rzeszowie służy obecnie ponad pięćset strzelców, co w skali kraju jest liczbą rekordową.

POTRZEBA DYSCYPLINY

Patronem Strzebla w Rzeszowie jest pułkownik Leopold Lis-Kula, legionista z czasów I wojny światowej, członek Związku Strzeleckiego, który zginął w walce pod Torzymem 7 marca 1919 roku w wieku niespełna 24 lat. Na początku marca, w 92. rocznicę śmierci pułkownika, w centrum Rzeszowa zebrało się ponad pięćset strzelców, a ponad trzysta z nich złożyło przyrzeczenie. Popularność, jaką Strzelec zyskał na Podkarpaciu, tłumaczyć można na wiele sposobów. Według Marka Strązka, dowódcy II okrę-

W ubiegłym roku minęło 100 lat od powołania Związku Strzeleckiego „Strzelec”

gu, wynika to z głębokich tradycji historycznych regionu i oferty szkół, w których prowadzone są klasy o profilu wojskowym.

„W Strzelecu coraz więcej jest młodzieży, która przyszła za bratem, kuzynem albo taciej, która nashuchala się opowieści o Polsce od swoich dziadków i pradziadków”, twierdzi Marcin Waszczuk, szef sztabu Komendy Głównej Związku Strzeleckiego.

Dowodca południowo-wschodniego okręgu Strzebla przez lata pracy z młodzieżą obserwuje, że lenie ona do munduru, potrzebuje dyscypliny i prostych, klarownych zasad.

„Młodzi potrzebują kogoś, kto narzuci im system wartości. Dlatego naszym zadaniem jest rozbudzenie i hartowanie w nich patriotyzmu w myśl słów Józefa Piłsudskiego: każdy żołnierz obywatel, każdy obywatel żołnierzem. Chcemy, by czuli się Polakami, byli odpowiedzialni za państwo”, mówi Marek Strązek. „Nie chcemy militaryzować społeczeństwa”, dodaje Waszczuk.

„Uczymy, że włożenie munduru to zaszczyt, i obserwujemy przemianę, jaka zachodzi w młodych ludziach, którzy go noszą. To jest kwestia wpaływających zasad”.

Od lat jednostki strzeleckie wspiera 21 Brygada Strzelców Podhalańskich. Jak informuje jej rzecznik kapitan Konrad Radzik, młodzież strzelecka z Rzeszowa, Tymbarku i Leżajska kilka razy w roku korzysta z Ośrodka Szkolenia Górskiego w Trzebiatku. W pracy z młodzieżą angażuje się głównie I Batalion Strzelców Podhalańskich, którego kadra kilka razy w miesiącu prowadzi szkolenia dla rzeszowskich strzelców.

STRZELEC W NSR

Jakub Gil, uczeń trzeciej klasy rzeszowskiego gimnazjum numer 11, w Strzelecu jest od dwóch lat. Dlaczego?

„W szkole widziałem osoby noszące mundury. Zaczęłam się tym interesować. Gdy wstąpiłem do tej formacji, nie było mi łatwo. Nowe obowiązki, dużo nauki, wyjazdy, a do tego szkoła. Jednak nie żałuję podjętej decyzji, w swoją przyszłość wiąże z wojskiem. Muszę mieć dobre wyniki, bo marzy mi się szkoła oficerska”.

Zbliżone plany ma Michał Pokrywa

Dla wszystkich strzelców ważne są także spotkania z żołnierzami. Ostatnio w I Batalionie Strzelców Podhalańskich opowiadali nam oni o swoich doświadczeniach z misji. Mam ogromną motywację, bo jak skończy 18 lat, chcę wstąpić do NSR”.



JANUSZ CISEK

Trojcy wojskowa na Podkarpaciu zawsze była silna. Zwłaszcza tu widać, że Strzelec ma praktyczny wymiar: młodzież idzie do służby w policji, straży miejskiej i do wojska. Jest to dla niej szansa na zdobycie dobrych miejsc pracy. Strzelec podkarpacki stał się fundamentem do budowania II okręgu strzeleckiego. Mam nadzieję, że sukces Rzeszowa zostanie powtórzony w województwach lubelskim i świętokrzyskim. Szczególnie zależy nam na ścisłej współpracy z województwem lubelskim, gdzie widać dużą otwartość na Strzelec, gdzie mieszkańcy mocno identyfikują się z wojskiem.

Młody inspektor, profesor doktor habilitowany, JANUSZ CISEK, jest komendantem Związku Strzeleckiego „Strzelec” Organizacji Społeczno-Wychowawczej.

Mocni historycznie

Strzelec nawiązuje do ruchu niepodległościowego twórczego przez Józefa Piłsudskiego na początku XX wieku.

Początek dał mu powołany we Lwowie w czerwcu 1908 roku tajny Związek Walki Czynnej. Następnie legalnie zarejestrowano Towarzystwo „Strzelec” w Krakowie oraz Związek Strzelecki, któremu przewodził Władysław Sikorski. Obie te organizacje nieoficjalnie podporządkowano ZWC. Z czasem, kiedy Piłsudski przejął dowodzenie obłami strukturami, ruch strzelecki zaczął się rozwijać zarówno na terenie Galicji, jak i w Królestwie Polskim oraz wszędzie tam, gdzie przebywało dużo polskich studentów, głównie we Francji, Belgii i Szwajcarii. Dania się, że w połowie 1914 roku liczył przeszło siedem tysięcy przeszkolonych osób. Później w gotowości pozostawało prawie cztery tysiące członków Polskich Drużyn Strzeleckich. 3 sierpnia 1914 roku sformowano i Kompanię Kadrową, w której znaleźli się konkurujący dotąd strzelcy ze Związku Strzeleckiego i Polskich Drużyn Strzeleckich. Dotychczas też do tworzonych od połowy sierpnia 1914 roku Legionów Polskich.

Pomyśl porównawczo stworzenia Związku Strzeleckiego zrodził się w listopadzie 1919 roku. Rozwój formacji został zatrzymany przez wybuch II wojny światowej. Początkowo działacze z ZS stworzyli Organizację Orła Białego, która z czasem włączyła do Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej.

Próby reaktywacji podjęto w 1989 roku. Ponieważ powstały wówczas Związek Strzelecki „Strzelec” był mocno utopiaszami z polityką, postanowiono stworzyć inną organizację, której podstawowym zadaniem będzie szkolenie i wychowywanie młodych ludzi we współpracy z wojskiem. Powołano Stowarzyszenie „Strzelec” Organizacja Społeczno-Wychowawcza, które w 1992 roku przekształcono w Związek Strzelecki „Strzelec” Organizację Społeczno-Wychowawczą. Obecnie ZS „Strzelec” OSW liczy około pięć tysięcy członków i jest najmniejszym spośród działających w Polsce stowarzyszeń strzeleckich.

try i ze znajomości broni. Mnie najbardziej cieszą te ostatnie oraz wyjazdy poligonowe.

Dla wszystkich strzelców ważne są także spotkania z żołnierzami. Ostatnio w I Batalionie Strzelców Podhalańskich opowiadali nam oni o swoich doświadczeniach z misji. Mam ogromną motywację, bo jak skończy 18 lat, chcę wstąpić do NSR”.

„Kiedy dostaję wyniki egzaminów maturalnych, niejednokrotnie weryfikuję plany. Staramy się wtedy przypomnieć im o Narodowych Siłach Rezerwowych”. WKU Rzeszów niedawno powołało do służby czterech strzelców, czterech kolejnych czeka na służbę przygotowawczą. „Nie była ona dla mnie czymś trudnym i zaskakującym. W Strzelecu można się zapoznać z różnego rodzaju regulaminami, musztrą i bronią. Zawsze współpracowałem z wojskiem, nieraz nasze zajęcia prowadziły zawodowi żołnierze”, opowiada Marcin Matula.

Stoiska promocyjne NSR, jak przynajmniej pracownicy WKU, są skierowane między innymi do jednostek strzeleckich, bo to tam w pierwszej kolejności widać zainteresowanie wojskiem. Dostrzegam to także Komenda Główna ZS „Strzelec”. Dlatego na odprawie roczną zaproszono przedstawiciela Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, który informował o zasadach obowiązujących w Narodowych Siłach Rezerwowych.

„Chcilibyśmy poznać założenia NSR, bo to właśnie dowódcy jednostek strzeleckich dzięki pracy z młodzieżą mają największy wpływ na ich wybory i decyzje”, dodaje Marcin Waszczuk. „Taki przekaz bezpośrednio jest najlepszą reklamą dla NSR”.